

KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Sierpnia. — Rok 1844.
Niedziela.

№ 213. Wsch: śl. g. 4, m. 44, Zach: g. 7, m. 16.

Jutro, Śta Klara.

W kościele para: Panny MARJI, poitrze w okta-
wę uroczystości PRZEMIENIENIA PAŃSNIE-
GO, odbywać się będzie Nabożeństwo z Odpustem.
Ogłoszono potwierdzone przez N. PANA 15go
z. m. Zdanie Rady Państwa tej treści: Kobiety na
karę więzienia warunkowego skazane, oprócz innych
skutków tej kary, nosić mają na nogach 4ro-fun-
towe kajdany. Kobiety skazane na karę więzienia
ciężkiego oprócz innych skutków tej kary, nosić
mają na nogach 3 funtowe kajdany. Od noszenia
kajdan uwolnione być mogą te z pomiędzy kobiet,
które na karę więzienia ciężkiego skazanych, które po-
raz pierwszy tej karze uległy, a oprócz tego gdy
zachodzą powody też karę łagodzącą, artykułem
58m Prawa Kryminal: wyszczególnione, co w każ-
dym przypadku Sąd rozpoznaj i wyrokiem postano-
wi. Kobiety po raz 1szy za występki na zamknię-
cie w domu poprawy skazane, wolne są od nosze-
nia kajdan, jeżeli iednak już poprzednio za wy-
stępkę zamknięciem w domu poprawy lub za zbrod-
nie karane były, wówczas nosić mają kajdany 2-
funtowe. Gdyby wśród badania kobieta dopuściła
się ucieczki, lub usiłowania do takowej, i za-
myśl już przez zewnętrzne czyny objawiony został,
tylko niemoc, przypadek, lub nieprzewidziane obec-
przeszkody spełnieniu onego tame położyli, wó-
czas zlagodzenie w następach 3 i 4 przepisane sto-
sowane nie będzie. Takie dowiedzione usiłowa-
nie ucieczki w czasie cierpienia kary, mieć będzie
skutek, iż ten sam Sąd który wyrokując zwolnił
kobietę od noszenia kajdan, mocen jest nakazać wło-
czyć one na czas cierpienia dalszej kary. Iżby w roz-
wiązaniu uczynionego przez Komisją Sprawiedli-
wizacji, wydanym był przepis, stanowiący, że ko-
biety skazane na karę dożywotniego warunkowego lub
ciężkiego więzienia, ulegają tej karze według ogóln-
nych zasad obowiązującego prawa i do nich stoso-
wanym być nie ma rozkaz Najwyższy z d. 17 (29)
Marca 1842 roku, dotyczący przestępców, któ-
rzy, skazani będąc na dożywotnie więzienie, od-
syłani zostają na Syberję do ciężkich robot. —
N. PAN, Najmilszowiej udzielił raczył dotknę-

tym w roku zeszyłym kleską pogorzeli mieszkańcom
miasta *Jastrzębia*, iedno razowe wsparcie, r. s. 600.
— N. PAN, wynagradzając poświęcenie się Jana
Błażewicza, mieszkańca gminy Łazowskiej, przy
ratowaniu tonącego August: *Smolińskiego* w rzece
Utratec; tudzież poświęcenie się Starozak: Dawida
Kazańskiego, mieszkańca m. Augustowa, przy ra-
towaniu tonącego Frau: *Kwiatkowski-go* w kanale
Augustowskim, Najmilszowiej ozdobił ich raczył
medalami srebr: z napisem: „za uratowanie ginących.“
— Rada Admin: udzieliła Albertowi *Halberstadt*,
patent na wolno-praktykującego Jeometrę kl: lej.
— Wczoraj wieczorem iżyszył wspaniały orszak
pogrzebowy, odprowadził na smętarz Powązkow-
ski, śmiertelne zwłoki s. p. Ludwika Heabiny *Wa-
lewskiej*. Sieroty młodzie i starsze, oraz Starej
z Instytutu Towarzystwa Wars: Dobroczynności
rozpoczęły pochód. Zonienimi s. p. Zakonnicy Ści
Konwentów. Exportował WJX. *Nadolski* Pro-
boszcz parafji Sgo Krzyża, Wizytator XX. Mi-
sjjonarzew, poprzedzony swem Duchownem Zgroma-
dzeniem. Przed Ściokonnemi marzami, Brat zmarłej
niosł na węgłowie Cyfrę N. PANI, którą Hrab:
Walewska jako dawcoj Panna Dworu N. CESA-
RZOWEJ Jejmości, była ozdobiła. W mnogim
orszaku osób wszelkiego stanu otaczających trumnę,
ważno Ciłonków najpierwszych Rodzin krain, po-
łączonych być zwinzhanami kwi być przyjeźni lub
zwyłości, z Tą, której zgon jest oplakiwanym. —
Pozostała Żona z Dziećmi i Wankami, po s. p.
Karolu *Meylert*, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i
Znaniomych na exportację zwłok Jego intro o go-
dzinie 5tej po południu, z domu pod Nrem 933 przy
ulicy Chłodnej, na smętarz Ewang: odbyć się mającą.
— Doszło do wiadomości Warszawskiego Towar:
Dobroczyn, że rozchodzą się mylnie pogłoski, iż
robotników naiemnych znaleźć nie można od tego
czasu w którym Towarzystwo wspomniane, tak hoj-
nie przechodzi im w pomoc; Towarzystwo przeto
ma za obowiązek oświadczyć, iż uchybiłoby swemu
powołaniu, gdyby na wspomóżenie nieszczęśliwych
liczną familją obarczonych, chwilowo na głód i ne-

dę wystawionych, niemniej i takich którzy nie mają kwalifikacji do zarobkowania, oczekiwało, aż póki ci nie znajdą dla siebie roboty, częstokroć za nędzną tylko opłatę; lecz z drugiej strony, nie zachęcając bynajmniej próżniactwa, nikomu z takich co mogą na siebie zapracować, zasiłku i wsparcia nie dać. Wice Prezes Towarzystwa Dobroczynności, Adam Hrabia *Ożarowski*. — Wpłynęło do dnia wczorajszego do Komitetu dla Nadwiślan zł. 48,868 gr. 12; obiadowało wczoraj osób 154. Składki dla Nadwiślan złożone w Redakcji Kurjera po dzień 9ty b. m., wynoszą złp. 4,053 gr. 5. Wczoraj złożono w tejże Redakcji: Na intencją Alexandra S. cierpiącego od 10go Paździ. zł. 6 gr. 20; od T. C. zł. 10; J. K. wygrane zł. 34 gr. 10 (w złocie); A. R. zł. 40; Z. B. zł. 1, wygrane w bilard. W sprzeczce będące zł. 10 S. i K.; od A. Z. zł. 9 gr. 10; od Tegoż zł. 25 dla J. N. kaleki bez nóg, mieszkającej przy ulicy Widok. Waxa białej róży z rzadkich gatunków nie właściwie darowany, oddano do Sklepu ubogich na korzyść nadwiślan, za który do 13 b. m. kto da więcej, stanie się jego właścicielem; już dał zł. 20. Ofiarowane oraz śliczne Bukiety kwiatów; są w Sklepie ubogich; kto je nabędzie rzeczywiście będzie zadowolony; dochód z ich sprzedaży dla tych ubogich mieszkańców w którzy przy terażniejszej razem powodzi i pożarze ucierpieli przy uli: Zajączkiej. — W zeszły Poniedziałek odbyło się Nabożeństwo w Szpitalu Starozakonnych, isko w rocznicę zgonu Wspieracza nieszczęśliwych Jakóba *Epstejna* b. Opiekuna tegoż Szpitalu. Obecni nasładowi litosne serce nieboszczyka, składali ofiary dobrowolne dla zniszczonych terażniejszą powodzią Nadwiślan; mianowicie: Familja *Epstejnów* zł. 1000, a inne obecne osoby zł. 800, razem zł. 1800, która to kwota odesłaną została Komitetowi wsparcia Nadwiślan. — Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 496, otrzymała nowe dzieło, p. t: *Ostatnia podróż do Francji, ostatnie jej wspomnienia*, przez Ł. z Kis: G. R. w Lipsku; cena zł. 10. — Człowiek obdarzony z natury mocną budową ciała, sztydzi popolicie z całej sztuki Eskolapa, nigdy nie myśląc o zmianie swego zdrowia. Do liczby podobnych i ia liczyć się mogłem; przyszedł iednakże czas zmiany, i zaniebienie, dotąd niewzruszone niez-

czem zdrowie, zamieniło na ciężką chorobę. Wzay *Osakowski* Doktor Chir: i Med.; z największą troskliwością zajął się kuracją; w kilka dni, morne zapalenie wątroby i febrę gastryczną, zupełnie usunął; stan iednak mego zdrowia w trzy-tygodniowej słabości coraz był krytyczniejszym, i już eo moment oczekiwałem skonu. Po długim śledzeniu postępu choroby, biegłość Doktorska Wgo *Osakowski*go zdołała nakoniec przeniknąć do wewnętrznego organizmu; upewniwszy się przytem o istnieniu niczem nieopozakowanego zewnątrznie wrzodu na wątrobie; zaczętem dostrzegłem działalność w przedsięwziętej operacji, już z wielkiem zadziwieniem obecnych i moim, po przerznięciu boku między żebrami, przeszło 3 do 4ch fantów materji z niego wytoczył, (otwór okazał się po ujściu materji do 8miu cali głęboki), a tak iednem cięciem niewielkiego noża, wyrwał ofiarę zawziętej śmierci. Za tak wielki dar, bo za przedłużenie w 27 r. życia, dni dalszego istnienia, cóż ci Szanowny Mezu uczynić mogę? Nagrody nie ma za uwolnienie od śmierci; wdzięczność próżno starajmy się przenieść na papier; niech to więc nie obraża Twojej skromności; chciej przyjąć to publiczne z serca podziękowanie, i uczynić sobie przyjemniej wewnętrzną pociechę, iż do liczby oswobodzonych z rąk śmierci przez Ciebie, przybył jeszcze ieden, który do skonu nie zapomni, komu jest winien przedłużenie życia. *J. Rzepczyński* J. K. J. C. — Ogłoszono *Prospekt*, iż czcienkami St: *Strabskiego*, wyjdzie przed końcem b. r. pismo zbiorowe, pod nazwą: *Snopek Nadwiślański, Drugi*. Składać się będzie wyłącznie z utworów oryginalnych, o ile to być może, miejscowością technicznych. Prócz Pisarzy, których płody obejmowało w roku przeszłym to pismo, w niniejszem zajmą miejsce: *Czykowski Ant.*, *Dziekoński Józ.*, *Bogdan*, *Fredro J. M.*, *Kraszewski J. I.*, *Lenartowicz Teczil*, *Lipiński Tymot.*, *Niewiarowski Alex.* *Płużauska Emilja*, *Zmorzski Roman* i inni. Objętość powiększy się do 15tu arkuszy druku najmniej; cena iednak przedpłaty pozostanie zł. 8. Biletów dostać można w Księgarniach Warsz.; a Osób co zbieraniem przedpłaty zająć się raczyły, i skoteż na wszystkich Pocztaństach Królestwa Polskiego. — Od kilku dni zaczęto rozbierać dom pod liczbą 365 stojący na rogu ulic *Grodzkiej*, *Marjenstadtu*

i Placu *Zygmuntowskiego*, między *Zamkiem* a dawnym już rozebrany (prócz wieży) Kościołem PP. *Bernardynek*. Dom ten, jak okazało się z notatek *Bernardynek*. Dom ten, jak okazało się z notatek *Dawidsona* Gminnego Starszego M.S. *Warszawy*, w r. 1750 należał do PP. *Bernardynek*. W r. 1784 w. i. świadczą przypiski *Antonia Magiera*, tenże dom był własnością Króla STANISŁAWA AUGUSTA. Wówczas mieszkali w nim Urzędnicy Dworu i Domu Jego, a między innymi Hrabia Pjus *Kiciński* Szef Gabinetu Królew.; później Senator Kasztelan Król: *Polskiego*, Ojciec zmarłego niedawno *Brunona* Hr: *Kicińskiego*, znanego Literata i Publicysty. Za naszych czasów dom pod liczbą 365, nabyty został przez JW. Ref: St: *Danielskiego*, ostatecznie zaś przeszedł na własność Banku Pol.: od którego na użytek publiczny przez Rząd został kupionym. W miejscu bowiem gdzie stoi, będzie punkt zjazdu nową drogą do *Wisły*, około urzędnicy której, pracę postępowali przez całe lato z wielką gorliwością. — Lekarz Miasta *Warszawy*, *Jerzy Rywacki*, przeniósł swe mieszkanie z pod Nru 280, do domu Wgo *Boretti* N° 333, przy ulicy *Nowe-Miasto*. — Syn mój w 3cim roku wieku swego, zwichnął lewą nogę wstawie biodrowym. Pomimo użycia środków lekarskich, osłabienie stopy, skutkiem utraty sprężystości spowodowane, skurczenie jej, zagroziło mu zupełnem kalectwem. Odgłos kuracji w Instytucie Ortopedycznym szczęśliwie dokonanych, wzniecił iskrę nadziei w zboletem sercu Rodziców. Dzięki NAJWYŻSZEMU, lekka operacja przez Wgo Doktora *Helbicha* dokonana, niezmiernie troskliwemu i staranności Wgo *Eichlera* Dyrektora rzeczonoż Instytutu, zrzuciły, że Syn mój po 4ch latach kalectwa, w przeciągu 3ch miesięcy pobytu swego w Instytucie Ortopedycznym, do zupełnego zdrowia przychodzi. Naturalny kształt stopy przywrócony, żadnej nie pozostawia wątpliwości o dokładnem wyleczeniu. Powinna wdzięczność dla W. *Roberta Eichlera*, oraz uwaga, że ogłoszenie tej okoliczności wielu osobom dotkniętem kalectwem, przydać się może, tem bardziej, że niewszyscy mogą wiedzieć o istniejącym tak zbawiennym Instytucie, spowodowały, że powyższą wiadomość podałem do *Kurjera* *Warszawskiego*, składając Wmu *Robertowi Eichler* publiczne podziękowanie. *H. Hilke.*

Gazeta muzyczna wiedeńska z dnia 23go z. m. donosi: „Zwracamy uwagę na niepospolite zjawisko w świecie muzycznym, to jest na Pana *Antoniego Trjchmanna*, *Spiewaka* i *Profesora* *Spiewu* przy Instytucie *Aleksandryńskim* (w *Putawach*). Mielimy sposobność słyszeć i podziwiać go w *Sobotę* 31go *Lipca* w arji tenorowej z towarzyszeniem *wiolonczeli* z nieznanego ieszcze w Niemczech wielkiego *Oratorjum Tryumf Ewangeli*, kompozycji weterana *Józefa Elsnera*. Cała ta arja tchnęła zapałem religijnym i wysoką wyrazistością. Spodziewamy się, iż *Artysta* ten za powrotem da się nam bliżej poznać w przyszłej porze koncertowej. — *Wiadomość dla Fabrykantów Ram złoconych.* Od kilku lat za granicą używają się *Narożniki odlewane* z kompozycji metalowej, które przybierają się na *Ramy sztyfcikami*, i dokładnie zachwywają spojenie węglowe, to ułatwia składanie *Ram mianowicie* do *rycin* na *przędce* z *listew* poprzednio już *złoconych*. *Fabryka Mintera* urządziła się do odlewu podobnych *narożników* i przysposobiła zapas z kilkanastu gatunków rozmaitego kształtu i wielkości. Liczba ich na żądanie kupujących ciągle będzie pomnażana nowymi gatunkami. *Narożniki* te przedaie *Fabryka* tuziami po cenach bardzo umiarkowanych stosownie do wielkości, począwszy od groszy 20sta za tuzin. — Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono za *korzec Żyta* r: sr: 2 k: 20 (zł. 14 g. 20). *Pszonicy* r. s. 4 k. 33 (zł. 28 g. 26). *Grochu polnego* r. s. 2 k. 17 (zł. 14 g. 14). *Jęczmieniu* r. s. 1 k. 72 1/2 (zł. 11 1/2). *Owsu* r. s. 1 k. 32 (zł. 8 gr. 24). *Słomy* centnar 100-funtowy, kop. 32 (zł. 2 g. 4). *Siana* centnar 100-funtowy kop. 79 (zł. 5 gr. 8). *Kartofli* *korzec* *kopiciek* sr: 96 (zł. 6 gr. 12). *Garniec Okowity* podług *Probiecza* *stumiarowego* 78° czyli *proby* 10 *Magiera*, k. 85 1/2 (zł. 5 g. 21). *Szumówki* *garniec* podług *Probiecza* 46 3/4 czyli 6tej *proby* *Magiera*, k: 50 1/2 (zł. 3 gr. 11.) — *Wczoraj* w *Teatrze* *Rozmaitości* przywołane, po *Iszym* *akcie* *Monteki*, *JPanny* *Paulina Riwo* i *Dzwoia*, *Też* po *ukończeniu* po 2-kroć, i ieszcze *JPanna* *Dzwoia*. W *Weselu* w *Ojcowie* po powtórzonym na ogólne żądanie *Mazurze* solo, wykonywającą go *JPani* *Turczynowiczowa* przywołana.

Karol Grzyński, *Jęnotę*, w 92gim roku życia

swoiego, zszedł z tego świata w dniu 6tym b. m. zostawiwszy w nieutulonym żalu Małżonkę, 3ch Synów i 3 Córki. Nie potrzeba tu szczegółowo wyliczać cnot nieboszczyka, bo kto go znał, wie o tem, że był czułym Mężem, dobrym Ojcem, szczerym Przyjacielem, i prawdziwie zasłużył na imię pocziwego Człowieka. Żyłki jego spoczywają na smętarzu we wsi *Boglewicach* Okręgu *Czerskim*, gdzie czasowo bawiąc, dosięgał swego przeznaczenia. S.

Znad rzeki Swider z Powiatu Stanisławowskiego Sierpi — Po przeciętej zupełnie komunikacji od dni 10ciu z Warszawą, od której nie zbyt daleko oddaleni, wnosić możemy, iż nieszczęśliwy wylew wody który i nas dotknął, uczynił tę przeskodę, abyśmy nie niewiedząc o nieszczęściach Nadwiślan, wspólnie nad sobą i nad niemi żęć uронić mogli!!! Ach! to woda, to deszcze, czyż w obecnej porze kogo niedotknęły? a z pewnością wyrzec można tych co nad rzekami mieszkają. Biedni nad rzeką *Dziedzice* i *Dzierżawcy*, biedni i *Włoszczanie*!!! Kto bowiem w swoim majątku miał żaki, ten stracił siano, jeśli miał je pokoszone, aniżoną ma trawę jeśli jej jeszcze nie kosił, bo woda i mól zupełnie ją strawiły, o nadchodzącym niebawmie siebie oziminy myśleć nie może, bo wyż przez zalanie pól był i jest w stanie uprawę ugorów dokończyć, oranie na nasienie rozpocząć, kiedy ani koń, ani wół na rolę wejść nie są w stanie; czyż może być spokojnym czem się będzie? kiedy opóźniony zbiór zbóż ozimych pozwala już spostrzegać, że żyto powalone na ziemię na polu rośnie; czy może być spokojnym o swoje inventarze? kiedy siano stracone i słoma zerdzewiała i połamana, w zimie potywienia od mówi, a teraz ani krowa ani owca wyjść nie ma gdzie, bo wszystkie miejsca zalane. Takie to jest położenie przewidziane wszystkich nadrzecznych mieszkańców!!! My zaś tylko z smutnego doświadczenia, donosimy o naszej małej rzece *Swider* w Powiecie Stanisławowskim płynącej, a do *Wisły* pod *Swidrami* wpadającej, którą zwykle nie tylko latem ale i jesienią miejscami przetęczać można, a wielec to ona teraz dla tych co ją mają w swych gruntach stała się szkodliwą? patrzemyż na majątności: *Strachomina* (J.W. Senatora *Fen-*

sza), miasto *Latowicz*, *Dębe małe*, *Starogród*, *Wólkę Dłużewską*, *Dłużaw*, *Wolę Sufczyńską*, *Kobiel*, *Dobrzyńiec*, *Gliniankę* i t. d. aż do *Swidrowa*, coż widok ich do dnia dzisiejszego przedstawia? oto z żak i pół nieścignione okiem zwierciadlane jeziora! stogi siana pływające od dni kilkunastu w wodzie, a pokosy i kopy zupełnie zabrane! Klęska więc jest niezmierna i nieprzewidziana a w tych okolicach niepraktykowana, i nie na rok bieżący czuć się tylko dająca, bo długo będzie pamiętną. Udzielamy o niej wiadomość, bo lżej jest sercu, gdy kto drugi niedole podzieli. *Dziedzice* i *Dzierżawca*.

Z niektórych miejsc donoszą, że rozpoczęto żniwa, gdyż przez parę dni sprzyjała piękna pogoda.

Z Petersburga. — Przez Rozkaz dziejany *CE-SARSKI* 8go z. m., awansowany został za odroczenie się w działaniach przeciwko *Goralom*, *Lejbgwardji* pułku *Kirasjerów* *J. C. Mości* *Rotmistrz*, *Adjutant* Głównodowodzącego armją czynną *Jenerał* *Feldmarszałka* *Xcia* *Warszawskiego*, *Aniczkow*, na *Pułkownika*, i z pozostaniem przyterażniejszych obowiązkach.

Anglja. — Na posiedzeniu izby niższej 3Igo z. m., *P. Karol Napier* (*Nepir*) uczynił zapytanie o sprawę *Otaheit*; *P. Rob: Peel* (*Pil*) potwierdził, iż *Konsul* *P. Pritchard* (*Pryczar*) doznał grubej obelgi ze strony *Urzednika* francuzi; i że uczyniono już rządowi franc: przedstawienia, który zapewne nie omieszka dać zadosyć uczynienie. Następnie *Admirał* *Lord Ingestrie* zwrócił uwagę *Parlamentu* na wywalczki *Kapitana Warner*, wynurzając życzenie, aby ich tajemnica stała się wyłączonej własnością *Anglii*, i zażądał aby przedstawiono korespondencję *Rządu* z *Kapitanem Warner* względem odkrycia jego tajemnicy. *P. Rob: Pil* odpowiedział, iż *Rząd* bynajmniej nie zaniedbał tak ważnych wynalazków, tylko idąc za istniejącymi przepisami nie chciał wypłacić *Kapitanowi* wymaganych przez niego 800,000 dukatów przed odkryciem tajemnicy. Według zdania *Pana Pil*, wynalazek *Kapitana Warner* zwany „przedłużoną odległością strzału,” ważniejszym jest nad tegoż wynalazek zwany „bombą niewidzialną.” *Kapitan* bowiem oświadcza, iż za pomocą pierwszego wy-

nalazku może na odległość 6ciu mil ang: uprzętnąca sautę *gibraltarską*, zburzyć *Algier*, *Tuton*, lub całą flotę na otwartem morzu. Rzecz tylko siła o to, iż Kapitan nie chciał objawić swego wynalazku przed uzyskaniem wynagrodzenia. Rząd *Pruski* wszedłszy takie w układy z Kapitanem, takowe zupełnie przerwał, ponieważ wynalazca żądał zapłaty przed wywiwieniem tajemnicy. Wniosek Admirała *Ingestrie* przyjęto. — Najnowsze wiadomości z *Indji* dochodzą 19go Czerwca, a z *Chin* 1go Maia. W *Sindzie* spokojnie rozstrzygnięto się zgromadzenie naczelników *Beludżów*, powołanych przez Jenerała *Karola Nepir* dla załatwienia sporów drogą pokoju. *Maharatom* zwrócono obwód *Burampuer*. W *Lahorze* trwał bezrząd.

Francja. — Izba Parów 1go b. m. uchwaliła prawo o naprawie portów i o obwarowaniu *Hawru*. — Ostatnie wiadomości o *Xięciu Joinville* (*Żuëwil*) dochodzą 19go z. m.; *Xięć* wówczas znajdował się znowu w *Cybraltarze*, dokąd przybyła także flota angielska. *Xięć* oczekiwał jeszcze odpowiedzi Cesarza *Marokańskiego*: na notę ostateczną. Odpowiedź była spodziewaną około 27go z. m. — Minister spraw wewn: *P. Duchatel* (*Diuszatel*) udaie się do *Ems*; tymczasowo zastąpi go Minister oświecenia. — Teraz wiadomo dokładnie, iż w czasie tłoku na polach *Blizejskich* 29go z. m. wieczorem, 4ry osoby zostały na śmierć rostratowane, 40sci zaś zostało ranionych. Przyległy pałac *tureckiego* poselstwa chwilowo był na szpi-tal zamieniony; służący *Reszyda* Baszy, dzielnie dawali pomoc. — Ministerstwo mniema, iż wojna z *Marokiem* jest *nieochybną*, tylko plan wojny jeszcze nie jest ustanowiony. — Na prowincji uroczystości lipcowe były świetnie obchodzone. Tylko w *Lugdunie* przedsięwzięto środki ostrożności. — *P. Kastellon* Poseł *Nikaraguy*, 29go z. ści. — *P. Kastellon* Poseł *Nikaraguy*, 29go z. ści. — *P. Kastellon* Poseł *Nikaraguy*, 29go z. ści. — Dla *Hramu* *Paryzkiego* urządzono w pałacu *Tiulerji* małą drukarnię.

Hiszpanja. — W *Madrycie* aresztowano kilka osób; władza wojskowa przedsięwzięła nadzwyczajne środki ostrożności. — Królowa *Izabella* ponownie stanęła 10go b. m. wyjechać z *Barcelony*, sprzecznie atoli z życzeniem Jenerała *Narwacz* nie do *Sarragosity* lecz do *Walencji*. — Dowódca wojsk

marokański: pod *Crutą*, powołał do siebie *Marokanina* będącego w służbie hiszp: jako Tłumacz, i dał mu zapewnienie, iż pokój z *Hiszpanją* nie będzie naruszony.

Holandja. — Cesarzko-Rossyj: Minister spraw zagr: *Hrabia Nesselrode* 30go z. m. przybył do *Hagi*, i naaznitrz przyjmowany był u Króla. Z *Rotterdamu* miał odpłynąć do *Londynu*.

Niemcy. — W *Węgrzech* od przyszłego roku szkolnego we wszystkich gimnazjach i liceach język madszarski zaprowadzony będzie jako język szkolny.

Szwajcarja. — Skals oderwała się niedaleko wsi *Felsberg*; nie jest to ta która od dawna zagraża upadkiem, owszem położenie tejże żadnej nie doznało zmiany.

Turcja. — Zraz za przybyciem *Halila* Baszy z flotą do *Syrji*. Gubernator *Esfaad* Basza wydał odezwę do mieszkańców surowo im zabraniającą myśleć nawet o przywołaniu Emira *Beszyra*. Słychać, iż Posłowie *austrjacki* i *franc.*; zwrócili uwagę Porty na niestosowne postępowanie *Halila* Baszy.

Włochy. — Król *Bawarski* zamysłał 26go z. m. opuścić *Palermo* i przez *Neopol* udać się z powrotem do *Niemiec*. — 13go z. m. dało się uczuć w *Messynie* dość mocne trzęsienie ziemi.

Rozmaitości. — W *Roskorawy* w komitecie *Sarskim* 94-letni starzec *Eliasz Klementisz* 13go z. m. obchodził z swoją Małżonką *Zuzanną* z domu *Kock*, *dyamentowe wesele*, to jest 60 letnią rocznicę zaślubin. Sędziwy Starzec poprzednio miał żonę, która zmarła po półszostu roku zamężcia, z drugą zaś Małżonką w spokoju i domowem szczęściu tak późnych doczekał się lat. Ich Syn *Plebą Karol* pobłogosławił sędziwej parze przy tak rzadkim obchodzie. — Niedawna morderca *francuzka* zapuszczać sobie brodę, winna swego pochodzenie *Śpiewakowi Saintfort* (*Sęfor*). Tenie dłuższym był lichwiarzowi, który często go nachodził i który pewnego rana zastał śpiewaka w chwili, kiedy *Cyrułik* go zamydłał. Dłużnik jak najgrzeźniej poprosił wierzyciela, czy nie zechce zaczekać póki nie będzie ogolony, a wtedy go zaspokoii. Lichwiarz uradowany, że odzyska pieniądze z ochotą przystał na tak krótką zwło-

kę. „Pan jesteś moim świadkiem, zawołał śpiewak do Cyrulika, iż chce zacząć z długiem paki sobie brody nie ogoleć.” Przy tych wyrazach wstał i obtarł sobie mydło, a lichwiarz widział się oszukany. Figiel zaś śpiewaka został rychło upowszechniony i wszedł w modę. — *Z Indji wschodn:* przywożą do Anglii szyszki sosnowe, które używane są na opał.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Puszczyn Jenerał z Zagranicy; Niemoiewski Gabr: Dz: zRadogoszcza; Rudnicki Lud: Ob: zHorodyszcz; Moczulski Adam Ob: z Przegalin; Przystoiewski Rom: Ob: z Samborowa; Pękostawski Józ: Ob: z Strzyżowa; Dobiecki Winc: Oby: z Oczesał; Tomkiel Franc: Ob: z Rykał; Siennicki Józ: Ob: z Toczka; Skutnicki Marc: ob: z Solnic; Duczyński Kar: oby: z Tupadły.

DONIESIENIA.

Syndycy i czasowi Masy upadłości Kupca Macieja Koteckiego. Podają do publicznej wiadomości: iż w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. o godz: 3ciej z południa, rozpocznie się w Sklepie pod Nrem 451 przy ulicy Senatorskiej, **SPRZEDAŻ TOWARÓW** płynnych, pomiędzy ktorými znakomity jest zapas **WIN:** Węgierskich, Francuzkich i Reńskich; niemniej Araku i Essencji ponczowej; cena tychże o 30ty procent niższa niż cena kupiecka tutejsza. Sprzedaż odbywać się będzie każdodziennie o tej samej godzinie, wyjąwszy dnie Świąteczne i Soboty, na większe lub mniejsze partje. Chcący się przekonać o gatunkach i cenie, zgłosić się może wcześniej do miejsca wyżej wskazanego. — **K. L. Podolski** Adwokat. **Ludwik Spiess.**

Przy ulicy Ceglanej Nro 1119 i 20, jest do wynajęcia **LOKAL,** składający się z 4ch Pokoi, Sali, Kuchni, Drwalni, Piwnicy, Stajni, Wozowni, Ogrodu fruktowego i innych dogodności Gospodarskich, od Śgo Michała r. b. Blizszą wiadomość powziąć można u Wgo Jakóba Piotrowskiego przy ulicy Długiej, w pałacu Potkańskich, na 2gim piątrze w korpusie.



Wczoraj idąc od ulicy Mazowieckiej, Krakowskim Przedz; zgubiono **PULJARES** iasnno zielony, w którym znajdowały się Papiery, iako to: Upoważnienie naukowe JW. Kuratora Okr: N. W., Dowody na opłacaną prenumeratę Słowników i Żyd wieczny tułacz, Bilet loteryjny i inne. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Księgarni Orgelbranda, za nagrodą zł. 6 gr. 20.

Dnia 8 b. m. zgubiony został **PULJARES**IK czarny; znajdowało się w nim: bilet Bankowy na Rsr. 10, Kupon na zł. 10, Kwit po hebrajsku napisany na zł. 500, wystawiony na zlecenie podpisanego i 10ta część Losu Nr 12,223 z Kantoru Dawidshona.

Upraszam łaskawego Znalazcę, aby raczył oddać Staroz: Abie Preszburger pod Nr 2253 przy ulicy Nalewki, za nagrodą zł. 20, jeżeli tego żądać będzie, bo to jest ostatnią częścią mego majątku.

Aba *Preszburger.*

W Sklepie Norymberskim pod Nr 324 na Nowym Mieście, są do sprzedania różne **TOWARY,** iako też **SZAFY, WAGI i FUNTY,** z wolnej ręki.



PANTALJON mahoniowy, w dobrym stanie, jest do nabycia za pomierną cenę, w pałacu Paca, Nr 47 mieszkania, w oficynie, od strony Kościoła, na 2 piątrze.

Niżej podpisany, mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż otworzyłem **HANDEL WIN, TRUNKÓW** Zagranicznych, **TOWARÓW** Kolonialnych i **FARB** Malarskich przy ulicy Nowy Świat pod Nrem 1249; takowy zaopatrzyłem doбором wszelkich gatunków **WIN,** iakoteż i innych **TOWARÓW** w najlepszym gatunku. Staraniem moim będzie przy najumiarkowańszej cenie, Szanowną Publiczność zadowolić.

J. A. Prokubek.

OTRĘBY

ŻYTNE i PSZENNE, pod Nrem **650** przy ulicy Trębackiej, w każdym czasie są do sprzedania.



PANTALJON stoiący, ozdobny, z Fabryki Bucholtza, jest do sprzedania pod Nr 617 przy ul: Danielewicz; w pałacu biblioteką Załuskich zwanym, na 1m piątrze, wchodząc w bramę po lewej stronie.

Kto ma **BILLARD** dobry do zbycia, może się zgłosić do Fabryki Porteru i Piwa Bawarskiego przy ulicy Krochmalnej pod Numer 1108.

W dalszej kontynuacji, zawiadamiam interesowaną publiczność, iż d. 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. o godz: 4tej po południu, w Warszawie przy ul: Krak: Przedmieście w domu pod Nr 453, w Sklepie, Desenie różne i Galanterja, it. p. Ruchomości, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną. **Edward Marjewski, K.**

Pod Nr 617 przy ul: Danielewicz: w pałacu dawniej Biblioteką Załuskich zwanym, są 2 **PANTALJONY** mahoniowe o pół 7 oktawy, z bardzo dobrym tonem, z jednej z celniejszych Fabryk do sprzedania, wchodząc do korpusu na lewo w sieni, na dole, u Godyńskiego.

Niżej podpisany, zawiadamiam Szan: Publiczność iż w mieście Sienny w Gub: Sandomierskiej, w moiej Fabryce dostać można KROCHMALIKU najlepszego niebieskiego w trzech gatunkach: karbowany, z literami czworograniastymi i w tabliczkach.

Fajwel Zimlowicz.

Dnia 6go b. m. idąc z Kościoła OO. Kapucynów, zgubiono (nie wiadomo w którym miejscu) KSIĄŻKĘ do Nabożeństwa, pod tyt: *Wiarą, Nadzieją i Miłością*; do oprawy w safran brązowy, z futerałem. Uprasza się o powtórnie Łaskawego Znalazcę o oddanie jej za nagrodą pod Nr 1403 przy ulicy Marszałkowskiej, do Pani Szymańskiej, w oficynie mieszkającej.

Urząd Konsumcyjny M. Warszawy i Pragi. Na mocy Reskryptu Kom: Rz: Prz: i Skarbu z d. 27 Lipca (8 Sierpnia) r. b. Nr 59,327, zawiadamia, że d. 10 (22) Sierpnia o godz: 10 z rana, w Biurze Urzędu Konsumcyjnego w pałacu Rządowym pod Nr 706 położonym, odbędzie się licytacja in plus od summy Rsr. 1500, na sprzedaż reszty Efektów Wojskowych, na potrzebę Straży Celno-granicznej zakupionych. Efekty te nie częściowo ale wszystkie razem licytowane będą. Na wadium $\frac{1}{4}$ część pomienionej summy złożoną być ma. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Biurze Urzędu Konsumcyjnego w każdym dniu, prócz dni świątecznych, od godziny 8 z rana do 3 z południa. — Urzędnik do szczególnych porażeń, *Nowakowski.* Za Sekretarza, *Zwan.*

Jest do sprzedania DOROŻKA ruska, urządowej i doskonałej roboty; widzieć ją można i dowiedzieć się o cenie, przy ulicy Miodowej w pałacu Paca, u Strużka Kacpra.

Potrzebna jest do znacznego domu od Sgo Michała KUCHARKA, znająca się dokładnie na kuchni i posiadająca dobre świadectwa. Wiadomość pod Nr 1524 przy ul: Chmielnej, na 1m piętrze od frontu.

Dnia 1 (13) b. m. i dni następujących, o godz: 3 z południa, odbywać się będzie dalsza kontynuacja sprzedaży pozostałości po Józefie Filipowiczu, na gruncie Kolonji Bachnik pod Jabłonką. *J. Noskowski, P.A.*

Ktoby w tych dniach wieździł do Petersburga, a życzyłby zabrać z sobą jedną Osobę za umówioną zapłatę; zgłosić się raczy do Hotelu Krakowsk: pod Nr 19 przy ulicy Bielańskiej lub do Szwajcara.

Bank Polski. Podać do wiadomości, że d. 7 (19) Sierpnia r. b. w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacja na dostawę Drzewa opałowego dla Warzelnii Soli w Ciechocinku, w Pow: Kujaw: Gub: Mazow:, potrzebnego na lat 3, 184 $\frac{1}{2}$ i 184 $\frac{1}{2}$ włącznie, po sążni kubicznych 6000 rocznie, a w ogóle sążni kubicz: 18,000. Drzewo powinno być suche, w czasie przyzwoitym według zasad gospodarstwa leśnego cięte, a dostawa na każdoroczną potrzebę do dnia 1 Marca każdego roku uskutecznioną być winna. Warzelnia potrzebuje corocznie 5000 sążni kubicznych drzewa sosnowego, a 1000 sążni

kubicznych czyli 2000 sążni pół kubicznych dębowego; gdyby jednak Przedsiębiorca niemógł się podjąć dostawy Drzewa twardego, może być przyjęte wszystko miękkie, lecz w takim razie 1000 sążni kubicznych miękkiego drzewa ma być dostawione w sążniach pół kubicznych. Za pretium fisci oznaczona jest następująca cena: za Drzewo twarde z dostawą do zakładu i po ułożeniu go porządkiem w miejscu wskazanem Rsr. 4 k. 50 za sążeń kubiczny, za drzewo miękkie również z dostawą i po ułożeniu na miejscu Rsr. 3 k. 60, za sążeń kubiczny. Zapewniający dostawę drzewa za najniższą cenę, otrzyma przybicie; obowiązany zaś będzie z teje ceny jeden od sta na fundusz składki Braterskiej Górnicej. Licytacja odbędzie się przez rozpieczętowanie w dniu i miejscu wyżej wskazanym deklaracji według wzoru dołączonego podać się mających, które adresowane do własnych rąk Prezesa Banku, bez przekreśleń i skrobań wyraźnie literami liczby obejmujące, do dnia iak wyżej 7/19 Sierpnia r. b. do godz: 12 w południe przyjmowane będą. Mający chęć podjęcia się tej dostawy, złożyć winien na wadium Rsr. 2250 w gotowości lub w papierach publicznych krajowych procentowych; wadium takowe nieutrzymującemu się, natychmiast za zgłoszeniem się zwrócone będzie; utrzymującemu się zatrzymane będzie na rachunek kaucji na pewność samej dostawy w summie Rsr. 5625 złożyć się winnej. Stanie się zaś bezwarunkową własnością Banku, gdyby utrzymujący się przy licytacji w ciągu dni 20 od daty licytacji, nie zgłosił się do podpisania kontraktu. Bliższe warunki dostawy przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w Biurze Naczelnika Kancelarii Banku i w Biurze Naczeln: Zakładu Warz: Soli w Ciechocinku, od godziny 10 z rana do 2ej z południa. — Za Prezesa, Dyrektor, Refere: Stanu, *Guzyski.* Za Naczeln: Kancel:, *Kupiszeński.*

Wiadomość dla Właścicieli Dóbr Ziemiskich.

Dnia 26go Września 1842 r. zasiałem niespełna 4 garnce zamorskiego nadzwyczaj olbrzymiego żyta na moim polu w *Kicinie*, na rozległości 1 $\frac{1}{4}$ morgu, z którego w r. 1843 uzyskałem 18 $\frac{1}{2}$ mendli słomy i 25 berlińskich szefli wymłocin, z czego znowu wysiałem 22 $\frac{1}{2}$ szefli berlińskich w roku 1843. Zamyslałem po ukończeniu tegorocznego żniwa wyprzedzić to zamorskie żyto na nasienie; aby zaś JW W. i Woi Dziedzice dóbr mogli iuż teraz przekonać się o wspaniałości i sile tego żyta, mogą takowe każdego czasu oglądać w moich dobrach *Kicinie* na polu. PP. *Bracia Partowicz* w *Warszawie* przy ulicy Długiej pod Nr 556 w Hotelu *Drezdeńskim*, posiadają proby tego żyta. *Kicin* pod *Poznaniem*. *Adolf Baron v. Lützow.*

Dozór Magazynu Rządowego Drzewa, podaje do wiadomości publicznej, że z mocy reskryptu Kom. Rz. Prz. i Skarbu z dnia 14/26 Lipca Nr 49,872, odbywać się będzie d. 1/13 Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana, w Biurze jego przy ulicy Bugaj pod Nr 2602 i 3, licytacja publiczna in minus na oświetlenie Łatarni przed Odwachem, przez lat 3 po sobie idących, poczynając od 15 Sierpnia r. b. — Inspektor, Maior, *Meerfeld*. Kontroler, *Krysiński*.

Upoważniony przez Dyrektora Gimnazjum 2go w Warszawie na dniu 18/30 Wrześ: 1841 r. N° 585, do utrzymywania na stole i stanej Uczniów do tegoż Gimnazjum uczęszczających, ma honor zawiadomić o tem Szano: Rodziców i Opiekunów. Wiadomość w tym względzie powziąć można przy ulicy Leszno w domu Nr 723, na dole wprost bramy.

C. F. *Lebrecht* Dentysta M. Warszawy, ma zaszczyt zawiadomić, że najdogodniej zastać go można w mieszkaniu przy uli: Krak. Przedmieście, wprost Odwachu, N° 446, z rana do godz: 12tej, i od 2giej do 5tej po południu.

Od zboża zwyżającego *Waaza* wyższym jest i cześnie w zaletach pewien gatunek żyta, które w roku 1829 upowszechnione zostało w Szwecji przez Króla *Gustawa Adolfa* i odtąd tamże ciągle jest chodowane. Żyta tego, którego ziarno najprzód do *Rossji*, a następnie w r. 1842 i do Królestwa *Polskiego* sprawadzone, nabyć można kilkunastie korecy w dobrach *Orły* pod *Sochaczewem* przy trakcie bitym *Koliskim*. Cena za korzec zł. 33 gr. 10, za garniec zł. 1 gr. 15. Żyto wspomniane lubi się wczesny; można go siać zaraz po Słym Janie aż do Śgo Michała. Ale siew winieć mieć miejsce na dobrym gruncie żytaim, po kart słońca a zwłaszcza po ugorze. Wówczas trzeba siać rzadko, to jest, od 10 do 12 garnicy na morg 200 prętowy.

KSIAŻKA Legitymac: *Juljanny Mann*, zaginęta; Znalazca oddać raczy do Cyr: 1go.

Potrzebną i-st rodowita **FRANCUZKA** do konwersacji z młodą Panią, od 10go Września r. b. Wiadomość przy ulicy Elektoralskiej Nro 794 litera C, w prawej oficynie na Zgciem piątze.

Dnia 1/13 Sierpnia r. b. o godz: 4 z połud: w Tryb. Cyw: Gub. Maz.: odbędzie się sprzedaż w drodze działoń **NIERUCHOMOŚCI** Nr 908 w Warsz: przy ulicy Chłodnej położonej, składającej się z kamienicy masyw murowanej, kilku oficyn, kuźni i innych zabudo-

wań. Warunki przejrzeć można u Pisarza Tryb: Wydziału Igo. i u Teodora Łackiego Patrona w Warsz: pod Nr 1776 zamieszkałego Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 8606 kop. 42¹/₂.



Jest do sprzedania **PUDEL**, zupełnie czarny, rok dopiero mający. Wiadomość powziąć można u Szwajcara Hotelu *Wiłńskiego* na *Tumackiem*.

PIESEK z rasy wyżełków kurlandzkich, przybłąkał się przed kilku tygodniami do miasta *Grojca*; właściciel za prawem udowodnieniem, może go odebrać od Sekretarza Magistratu w temże mieście.

Dzisiaj rano ciepła stopni 10. Wczoraj w połud: 16. **TEATR ROZMAIŁOŚCI**. Jutro, 59ty raz *Dom do podania*. 14ty raz *Pierwsza wyprawa mł. Ryszajle*.

Dzisiaj w Powązkach (Izabelin zwanych), o godzinie 5, będzie **MUZYKAŁNA ZABAWA**, w połączeniu z widowiskiem Cyrku Olimpijskiego, pod Dyr: *J.P. Emilji Walter*, z domu *Berane*; zakończona przedstawieniem zdobycia *Algieru*, w brylantowym **FABRYCZKI** na wodzie.

OMNIBUSY kryte (Steinkellerki) między *Warszawą* a Powązkami codziennie kursujące, odchodzą z Warsz: o godz: 9, 11, 1, 3, 5, 7; a z Powązek o go: 10, 12, 2, 4, 6, 8. Miejsce wsiadania w Warsz: przed *Teatrem*, a w Powązkach (Izabellin zwanych) przed *Restauracją*. Cena miejsca od osoby zł. 1, i tyleż na powrót. Opłata uskarżenia się przy wsiadaniu.

Dzisiaj w Kawiarni przy uli: *Trębac*: naprzeciw domu *W. Steinkellera*, *J.P. Daneci* z kompanją grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni w domu *Boka* przy ulicy *Nowo Senatorskiej*, *Panny Noires* grać będą.

Dzisiaj w *Zielonym Ogródku* *J.P. Wacław Lamasa*, z nowo przybyłą kompanją z *Czech* grać będzie od g. 5.

Dzisiaj w Kawiarni w domu *Hejnikowskiego*, przy uli: *Bielan*: Nr 609, *Panny Nowakowskie* grać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy *Trębaczkiej* obok domu *W. Steinkel*, dobrana **MUZYKA** grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy uli: *Bielan*skiej, w 3cim domu od rogu i po prawej stronie, idąc z ulicy *Długiej*, *Panny Ensmann* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w nowo utworzonej Kawiarni w domu *W. Doktora Malca*, przy rogu ulicy *Krakow*: *Przedm*: i *Bednars*: *Panny Hessen* grać i śpiewać będą.

W nowo utworzonej *Restauracji* w *Hotelu Drezdeńskim* przy ulicy *Długiej*, co *Srode* będą bywać **STRUCLE** *Wiedeńskie*; w *Poniedziałki* **KIEBASKI** *Wiedeńskie*; zaś w każdym czasie **KURCZĘTA** *smażone*; Sznycle na sposób *Wiedeński*, z resztą poleca się Szan: Publicznosci z wytwornością i smakiem *Potraw*.

Jutro u *Matewskiego* przy ul. *Bednarskiej*, na *Śniadanie*: *Kapłonki*, *Gęs*, *Pieczon barania*, *Sztofada*, *ciętleca*, *Polędwica*, *Zrazy* z obwarzaną *kaszą*, *Majones*, *Rozbratel*, *Sznycle*, *Raki*, *Zupa szczawiowa*.